

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO.

Z WARSZAWY DNIA 4. LISTOPADA ROKU 1800. we WTOREK.

z Wiednia d. 25. Października.

Dzisiejsza Gazeta Dworska ogłasza nominacyą przez Cesarza Jmci Hrabiego *Lehrbach* na aktualnego Ministra Stanu.

Taż Gazeta przytacza następujący wypis z *Gazety Peterzburskiej*: „Iż iakkolwiek z iedney strony prędko sobie obiecywano pokoy, z drugiey strony żądania granic nie mające Rzeczypospolitey *Francuzkiej* ieszcze bardzo daleko tenże pokoy odsuwają.“

z Londynu d. 17. Października.

Ponieważ Król nie chciał przyjąć na tronie iak wiadomo, petycyi takiey, iaka była na ratuszu niedawno uchwalona, przeto na zgromadzeniu mieszczanow *Londyńskich* dnia 14. ułożony został nowy adress, który dnia wczorayszego na mocy praw miasta *Londynowi* flujących, od Króla na tronie był przyjętym. Lord Prezydent, *Aldermani*, *Szeruffowie* i 40 członkow gminu, podali go Królowi o godzinie drugiey po południu. Osnowa iego jest następująca.

„My W. K. Mci naypokornieysi i naywierniejfi poddani, Lord Prezydent, *Aldermann*, i gmin miasta *Londynu*, zbliżamy się przeięci głębokim smutkiem do tronu W. K. Mci, dla przełożenia mu naypokorniey, iż wszystkie klasy poddanych W. K. Mci, a mianowicie pracowici i z przemysłu żyjący mieszkańcy, bardzo wiele cierpią przez nadzwyczajną cenę chleba i innych potrzebnych do życia żywności. Jakkolwiek terazniejsze okoliczności są naglącemi, wszelako J. K. Mość może być pewnym, iż wierni poddani iego w mieście *Londynie* niezmiennie przywiązani są do osoby J. K. Mci i rządu, rownie iak pełnemi zaufania w szczęśliwey konstytucyi, pod którą żyją, i że przykładali usilnych starań, rownie iak przykładac będą ciągle, do zniszczenia wszelkich zaburzeń i zamieszkań, znając, iż te nigdy usprawiedliwione być nie mogą, i posłużyłyby do przedłużenia tylko i zwiększenia terazniejszey nędzy. Wszystkich sił użyją, aby przykładem i troskliwością swoją zachęciłi do niezmiennego dla praw posłuszeństwa, gdyż iedynie od administracyi praw za dopomoże-

niem Boskiey Opatrzności ulgi oczekują, a wraz z oycowką Króla Jmci troskliwością, stateczną mają nadzieję, iż ich usiłowania takowemu odpowiedzą celowi. Upraszamy przeto naypokorniey W. K. Mci, abyś raczył w prędkim czasie zwołać parlament, któryby wynalazł w mądrości swojej naykutecznieysze środki do zabieżenia złemu, do ulżenia ludowi w niedostatku, i pozyskania dla niego wszelkich pomyslności, iakich tak długo używaliśmy pod łagodnym i łaskawym W. K. Mci panowaniem.“

Król przyjął ten adres z wielką uprzejmością, i raczył zapewnić dobre miasto *Londyn*, iż było dla niego zawsze wielkim ukontentowaniem, kiedy zasięgał rady parlamentu swiego w naglących okolicznościach, i dla tego życzenie takowe już uprzedził. przez wydaną na dniu 15 proklamacyą, zwołującą parlament na dzień 11 Listopada.

Niektóre pisma opozycyjne wzmiankują, iż w tey okoliczności leibgardya królewska konna i piesza do 5 tysięcy ludzi wynosząca, stała w gotowości dla zabieżenia wszelkim rozruchom przytrafić się mogącym wczasie oddawanego adresu; pod *St James* zebrała się wielka liczba ludu, lecz bardzo przyzwocznie zachowała się, i okazała radość swoją za odebraną odpowiedzią królewską.

Posel nasz w *Ameryce* *P. Liston* już jest w drodze nazad do *Londynu*. Za przyczynę powrotu iego, podają potrzebę naradzenia się z tuteyszymi Ministrami względem skarg Rządu *Amerykańskiego*, tyczących się zaigęcia okrętow *Amerykańskich* przez *Anglikow*, na co z naszej strony żadna ieszcze zapakajająca nie była dana odpowiedź. *P. Liston* znajdował się w niemiłym położeniu w czasie bawienia swego w *Filadelfii*.

Lifty z *Gibraltaru* pod dniem 24. Września zawierają w sobie wiadomość, iż eskadra Lorda *Keith* wypłynęła ztamtąd ku stronie wschodniej, wraz z woyskami do wyprawy przeznaczonej pod kommandą Generałow *Abercromby* i *Pultney*. Większa część tuteyszey publiczności sądzi, iż *Egipt* jest tey wyprawy prze-

znaczeniem, wojska zaś zbyt cenne pod G. *Pigot* na *Malcie* zostające, udadzą się na pomoc *Portugalij*, w przypadku gdyby atak na nią miał być uczyniony. Pierwszy domysł tym więcej wiary pozyskuje, iż rozmaite oddziały wojsk *Angielskich* wczoraj z *Portsmouth* na morze śródziemne popłynęły, i więcej jeszcze wojska odebrało rozkaz do wsiadania na okręty w *Southampton*, *Portsmouth* i *Plymouth*.

Rozmaite parafie postanowiły ile możności wstrzymać się od używania mleka, masy, chleba &c. dla sprawienia tańszej ceny tych artykułów.

Wiadomość o wypędzeniu z *St Domingo* G. *Rigaud* przez *Toussaint-Louverture* sprawdziła się. Pierwszy już jest w drodze do *Francji*.

Wczoraj zrana prezentowani byli Królowi Poseł *Neapolitański* Xiążę *Castelcicala*, Kawaler *de Horta* nadzwyczajny poseł *Portugański* przy dworze *Rosyjskim*, Kawaler *Bray* nowy Minister *Bawarski*, i P. *Archinople* sprawujący interesy *Porty*.

Administracya celń ma już rozkaz spisania wszelkiej żywności, która od 12. miesiący do *Anglij* była wprowadzona.

Do *Plymouth* zawinęła na dniu 13. t. m. flota kupiecka, w której znajduje się wiele okrętów z *Rygi* i *Peterzburga*.

Korrespondencya z *Francją* dopiero za rozpoczęciem Parlamentu drukowaną będzie.

Ponieważ we *Francji* nie znajduje się teraz nad sto tysięcy wojennych *Angielskich*, a liczba tysięcy *Francuzkich* w *Anglii* do 22. tysięcy wynosi, przeto Kommissarz *francuzki* Obywatel *Otto*, uczynił propozycją zamiany obcych tysięcy wojennych we *Francji*, za równą liczbę tysięcy *Francuzkich* w *Anglii* zostających.

Niektórzy emigranci *francuzcy* od Rządu naszego pensjonowani, bawili się tu rzemiosłem wieszczbiarstw, zgadując przyszłość ludziom łatwowiernym, dla wyłudzenia u nich pieniędzy. Zostali oni aresztowani, i mają być z kraju wywiezieni. Przytrzymano także 4ch innych podejrzanych *Francuzów*.

Ostatnie wiadomości z *Kadix* donoszą o zupełnym tamtejszych chorob uśnieniu.

Ponieważ Dzienniki *Francuzkie* nie wzmiankują o przerwanych z *Anglią* negocjacyach, przeto wielu sądzi, iż *Bonaparte* może jeszcze nowe podać propozycje.

Pan *Schairpe* przeznaczony na Konsula do *Rosyi*, powrócił nazad z *Kronstadu*. Jedni mówią, iż wcale nie został tam przyjęty, drudzy, iż po ośmiodniowym bawieniu musiał zamtąd odjechać.

Nasze handel z *Japonią* jest teraz bardzo wielkim. Posyłamy tam korzenie, cukier i

materye, a w zamian bierzemy złoto, srebro, i sprzęty lakierowane. W obfitości złota żaden kraj nie przewyższa *Japonii*. Przed terazniejszą wojną *Japończycy* zebrali wielkie składy złota niewyrobionego, które od tego czasu do naszych osad wschodnio-*Indyjskich* przeszły.

Słychać, iż Xiążę *Portland*, który przed kilku laty związał się z partją ministeryalną, gdy teraz obiecanego od ministrów nie pozyskał wpływu, z łączną partją swoją chce się od nich odłączyć, i utworzyć śrzednią partją czyli klub *Wigh* z zasadami politycznemi umiarkowanemi od terazniejszego klubu tego nazwiska. Partya Xiążęcia *Portland* ma nadzieję, iż znaczną liczbę pozyska przyjaciół w osobach przeciwnych unii, gdyż Xiążę *Portland* będąc rządcą *Irlandyi*, pozyskał serca naysympatyczniejszych *Irlandczyków*.

Podany Królowi przez partją opozycyjną miastu *Londonu* adres, i spieszne zwołanie parlamentu mają za cel osłabienie ministrów, i mogą łatwo sprawić mocne na ludu wrażenie. Dla tego też pomimo zaprzeczania ministrów, w czasie podawanego adresu, gwardya królewska stała w gotowości. Uważano także za rzecz osobliwą, iż w przeszły poniedziałek kiedy Xiążę *Portland* wszystkie policyjne stráže i wojska trzymał w gotowości, z powodu jakoby bojaźni nowych rozruchów, nie o tym nie wiadomości Lorda Prezydenta. Mieszczanie *Londonscy* bardzo to źle przyjęli, i chcą nowe z tego powodu uchwalić rezolucye.

O śmierci *Tippo-Saiba* wiemy teraz następujące szczegóły. Jeden z pozostałych służących, powiada: iż żołnierz *Angielski*, porwał za bardzo kosztowny pas od szabli, i chciał go oderwać; ale Sultán, trzymający jeszcze szablę w ręku, ranił go w kolano; w ten czas żołnierz strzelił w samo skronie, i zabił go. — Przez wisko jego jeszcze jest niewiadome, zapewne obawia się wydać z nadzwyczajnie bogatą swoją zdobyczą; gdyż Sultán nosił zawsze pierścień rubinowy, który za najkosztowniejszy w swoim skarbie poczytywał; zawoy jego był zawsze przyozdobiony bardzo pięknymi brzytłami, a na szyi nosił sznurek nieoszacowanych pereł, przez wiele lat zbieranych. Kiedy mu przyniesiono nadzwyczaj piękną perłę, natychmiast ją kupował, a na to miejsce zdął z sznurka inną, mniejszej wartości. Z wszystkich tych rzeczy, nie po jego śmierci nie odkryto.

z *Paryża* d. 17. Października.

Pisma tutejsze podają następujące szczegóły względem zamachu na życie pierwszego Konsula.

Co dzień jeszcze aresztują osoby mniej lub więcej do spisku należące. Pomiędzy innemi wzięty jest do więzienia nieiak *Chretien*, który w czasie terroryzmu był członkiem Trybunału rewolucyjnego.

Ceracchi jest sławny rzeźbiarz, wygotował on był niedawno popiersie pierwszego Konsula, do czego tenże kilka mu podziękowań udzielił.

Rzecz cała odkryta została przez jednego emigranta, który wiedząc dzień i godzinę wykonania spisku, wydał go przed pierwszym Konsulem.

Bonaparte postanowił teraz oznaczyć po sobie następę, aby jeżeli się uda źle myślącym zgładzić go ze świata, Rzeczpospolita przez strasę jego w nowe zamieszania wtrąconą nie została. Wybor jego miał wypaść na Generała *Moreau*. Do tego Generała posłano czterech kuryerów, i dla tego w tych dniach jest tu oczekiwaniem. Mowią iż ważne rzeczy są w układzie.

Ceracchi nie tylko wszystko już wyznał, ale nawet przed niejakim czasem nie tał się z swoim sposobem myślenia. Gadając o *Bonaparcie*, zwykł był dodawać, iż go oddawna piekielnym Bogom poświęcił. Wspomniony *Ceracchi* jest ten sam, o którym *Jozef Bonaparte* w raporcie swoim względem insurekcji w Rzymie wzmiankował, i którego postępowaniu zabójstwo Generała *Duphot* przypisywał. *Ceracchi* wyjechałszy z Rzymu, udał się do *Ameryki*, a z tamąd przyszedł do *Francji*. Jeszcze na dniu 9. w wigilią swojego aresztowania był u Pani *Bonaparte*, prosząc ię aby mu wyrobiła audyencyą u męża swojego w celu zapewne skutecznego swego zamiaru.

Zdarzenie to podwoiło baczność Rządu względem obywateli *Włoskich* tu się znajdujących. Wszyscy którzy nie mają wyraźnego od Rządu pozwolenia, muszą w przeciągu 24. godzin stanąć w Policji, i tam wyrobić sobie paszport do *Medjolanu*. Ci którzy rozkazowi temu nie będą posłuszni, mają być aresztowani, i z krajów Rzeczypospolitej wywiezieni.

Powszechnie zapewniają, iż sami tylko *Włosi* należą do spisku przeciw *Bonapartemu*, i że ani emigranci, ani rojalisci w tę sprawę nie są wmięszani. Wielu podaje za naczelnika spisku *Arene* Korsykańczyka, który niedys w *St Cloud* porwał się do pucynu na *Bonapartego*.

Czytamy w *Monitorze* co następuje: „Pewny cudzoziemiec przybywa na jedno miejsce pu-

bliczne mając z sobą psa, którego warty nie chcą przepuścić, zostawia zatem psa w hauptwachu a sam wchodzi do ogrodu. Wkrótce postrzega, iż mu ukradziono zegarek; powraca do hauptwachu i mówi sierżantowi, iż jeżeli mu pozwoli wprowadzić z sobą psa, ten zapewne wynajdzie złodzieja. Otrzymałszy na to pozwolenie, pokazuje psu przez gesty co zgubił: pies zaczyna biegać, i zanedługo chwytą złodzieja, który wkrótce przekonany, przyznaje się, lecz w kieszeni jego znajduje się więcej zegarków; pies instyktownym swym nieomylnym, wybiera pomiędzy sześciu zegarkami zegarek swego Pana, i ten mu odnosi.

Kopia Rapportu o obrotach prawego skrzydła armij Włoskiej, podanego Generałowi kommanderującemu Brune, przez G. L. Dupont, dnia 25. Września r. 9.

„Po wyjściu korpusu wojska pod kommandą *G. Pino* z linii *Rubikonu* dla połączenia się w *Bononij*, rozbojnicy pozbierani w kraju *Ferrarskim* i *Toskanij*, mniemali ten moment przyjaznym ażeby napaść na *Romanię*, i popełnić tam bezkarnie wszystkie bezprawia, iakich się wszędzie zwykli dopuszczać; zajęli większą część tego terytorium, i pomknęli się aż do *Imola*, naznaczając wszędzie swy przechód rabunkiem i spustoszeniem. — Poleciłem Generałowi *Monnier* ażeby wysłał ku *Forli* drugą pułbrigadę *Cisalpińską* z korpusem lekkich wojsk z 14go regimentu huzarów, i 4go strzelców. Generał dywizji *Pino* dowodzący tą wyprawą, podług instrukcji *G. Monnier*, przybył dnia 21. do *Faenza*, pędząc przed sobą rabusiów, którzy już byli opanowali *Imola*. Na ten czas podzielili się na kilka części, z których jedna poszła ku *Ferrarze*, druga ku *Rawennie*, a trzecia ku *Arezzo*. Generał *Pino* podzielił także swoje wojsko na trzy kolumny dla ścigania rabusiów. Ci którzy się obrócili ku *Ferrarze*, doścignieni od strony *Lugo* przez jedną kolumnę pod kommandą szefa brygady *Ferrand*, po krótkiej bitwie wycięci lub rozpędzeni zostali.

Dnia 22. kolumna francuzka idąca ku *Rawennie*, napadła tam na rabusiów, których odpor nie był długi. Strzelcy 4go regimentu pod kommandą szefa brygady *Jam*, rzuciwszy się na nich, odebrali im stanowisko, i których tylko zastali z bronią, wycieli.

Tegoż dnia jeden oddział strzelców opasał uciekających rabusiów ku *Appeninom*. Ta trzecia banda równegoż z pierwszymi doznała losu, a iey niedobitki schroniły się w wąwozy

gór. — Obywatel *Pagnon* Porucznik, i *Etienne* Kwatermistrz 4go regimentu strzelców, oraz Ob. *Come* okazali wielką dzielność w bitwie pod *Ravenną*. W momencie grożącego niebezpieczeństwa *Bononij*, gwardya iey narodowa uszykowała się natychmiast w kolumnę dla działania wspólnie z wojskami *Francuzkimi* i *Cisalpińskimi*. Darowałem iey za to sześć armat, a męstwo tej gwardyi zarecza o dobrym onych użyciu. — Winienem oddać pochwały wojskom *Cisalpińskim* w tej wyprawie użytym, wiodły one spor co do odwagi z wojskiem *francuzkim*. Generał *Pino* oddał w tym zdarzeniu ważne usługi armij *francuzkicy* i *Rzpltey Cisalpińskicy*.

(podpisano) G. L. Dupont.

Zgadza się z oryginałem. (podp:) Wzajemstwie ministra wojennego. *Lacuze*.

Wydział Rządu Cisalpińskiego do Obywatela Bonaparte pierwszego Konsula Rzeczypospolitey Francuzkicy.

„Obywatelu pierwszy Konsulu. Wydział rządowy ma honor przelać ci kilka sztuk monety srebrnej wybitej w *Medyolanie*, i puszczony w kurs od 1 *Vendemiaire*. Rzeczpospolita *Cisalpińska* przez geniusz *Bonaparty* pod *Marengo* odrodzona, chciała tę świetną epokę uniesmiertelnić przez oznaczenie iey zdarzenia na pierwszej swojej monecie, ażeby aż w najodleglejszej potomności wdzięczność iey była pamiętną. Dla puszczania w kurs tej monety, obrano dzień iako naysławniejszy, dzień założenia Rzeczypospolitey *Francuzkicy*; ażeby w momencie w którym wszystkie umysły były przejęte pamięcią tak wielkiego zdarzenia, wszystkie serca otworzyły się poruszeniom wdzięczności. Jeżeli hołd największemu z dobrodziejstw oddany, od wspaniałego dobroczyńcy odrzuconym nie będzie, wydział rządowy podchodzi sobie, iż raczysz przyjąć Obywatelu Konsulu to znamie, które jest wiernym tłumaczem jego uczucia. “ W *Medyolanie* 1 *Vendemiaire* roku 9 ery Republikańskiej.

Wydział Rządowy — podp: *Sommariua*.
Sekretarz general: — podp: *Claveno*.

Dnia wczorajszego Członki Trybunatu udali się do Pałacu Rządowego, Radzca Stanu Ob. *Benzech* i minister sprawiedliwości wprowadzili ich do gabinetu Konsulów, gdzie zgromadzeni byli ministrowie, Rada Stanu i oficerowie wyższego sztabu Gwardyi Konsularney i 17^{ty} Dywizyi — Ob. *Craffous de l'Hérault* Prezydent Trybunatu zabrał głos, którego treść jest:

„Obywatelu Konsulu, każdy Członek Trybunatu dowiedział się z największym poru-

szeniem gniewu, o spisku szczególnie przeciwko twojej osobie wymierzonym. Nastawać na życie pierwszego urzędnika *Rzpltey*, jest to podawać w niebezpieczeństwo wszystkich dobrych *Francuzów* i samę *Rzplte*. Chroń się twojej wrodzonej wielkomyślności; jest to zbrodnia publiczna, zbrodnia obrażonego Narodu, którą ukarać należy, Tyle już w rozmaitych czasach i pod różnemi postaciami widzieliśmy spisków, na które nie szukano, ani dowodów, ani sądu, iż wielka część dobrych obywatelów w okropnym w tej mierze zoftaie powątpiewaniu: czas jest, ażeby to ustało. Rząd tak mądry i sprawiedliwy, któremu ty przewodniczysz, nigdy nie będzie ogłaszał iak tylko ważne i prawdziwe spiski; lecz gdy ie raz obwieści, przyjmie na siebie obowiązek ścigać ich sprawców z całą uroczystością i surowością Prawa. Tym sposobem zaspokoї nakoniec wszystkich przyznioł Rzeczypospolitey, i da im sposobność okazania swojej ufności i wdzięczności należącey się za dobro, które zrzadziłeś, i za większe jeszcze dobro, które jesteś w stanie dokonać. “

Pierwszy Konsul odpowiedział: „Dziękuję Trybunatowi za dowód przychylności. Nie byłem w rzeczywistym niebezpieczeństwie. Ci siedmiu czyli ośmiu nędzników, lubo mieli chęć, lecz im zbywało na mocy wykonania zamierzonej zbrodni. Procz obecności wszystkich obywatelów, którzy się znajdowali na spektaklu, miałem przy sobie pikietę tej walecznej Gwardyi... Te charakti niemożliwy byli iey wzroku wytrzymać. Policya skuteczniejsza jeszcze przedsięwzięła środki. Wchodzę w te wszystkie szczegóły, gdyż może jest potrzebą ażeby *Francya* wiedziała, iż życie pierwszego iey Urzędnika w żadnym nie było wystawione sposobie. Póki tylko będzie w obowiązkach Narodu, dopoty wypelniać one potrafię. Gdyby kiedy było w iego przeznaczeniu utracić to zaufanie, nie szacowałby więcej tego życia, któreby już zadane w *Francuzach* troskliwości wzbudzać nie mogło. “

Oficerowie Gwardyi imieniem swego korpusu oświadczyli także pierwszemu Konsulowi oburzenie przeciwko złoçynom, którzy przedsięwzięli wykonać tę zbrodnią. Pierwszy Konsul odpowiedział im podobnie iak Trybunatowi.

Trybunat powrócił nazad odprowadzony z ceremonią aż do wielkich wschodów wposród podwoynego szeregu straży Konsulów. Byli potom prezentowani inni Oficerowie którzy podobnie wyrazili i odebrali oświadczenia.

Obywatel *Boulay de la Meurthe* Prezydent wydziału Prawodawstwa na czele Deputacyi

rzekł: „Członki Rady Stanu dowiedzieli się z mocnym poruszeniem o strasznym zamachu przeciwko osobie pierwszego Konsula. Upraszają go, ażeby raczył przyjąć wyrazy ich uczucia, i był przekonany, iż dochodzenie tej zbrodni będzie dla wszelkich złoczyńców hallem postrachu, a dla *Francji* nową pobudką przywiązania do pierwszego Konsula.“

Wszystkie Członki Senatu Konserwatorów udali się także do pierwszego Konsula, winszując mu uniknięcia niebezpieczeństwa. Każdy z nich okazał najwyższy wstręt, który powszechność uczuć przeciw okropnemu od złe myślących ułożonemu spiskowi.

Przeznaczając przybyłego tu Generała *Le Courbe* na komendanta miasta *Paryża*. Dotąd nie był on jeszcze osobiście znany od pierwszego Konsula.

W tych dniach *Bonaparte* odprawiać będzie rewia nad 6 tysiącami wybranych Grenadyerów i strzelców.

Mówią, iż pierwszy Konsul wraz z ministrem *Talleyrand* i innemi osobami pracował dotąd nad zasadami powszechnego pokoju, i układem nowego prawa Narodów, które rozmaitym rządóm nawet neutralnym, do przyjęcia podane być ma.

Z *Wersalu* 3 tysiące inwalidów do *Bruxelli* ma być przeprowadzonych, do nowego domu tamże dla nich wystawionego.

Rząd *Batawski* poszła także do *Lunewillu* swojego pełnomocnika, Przeznaczając w tej mierze ministra *Schimelpenninck*.

Niektórzy głoszą, iż w ciągu kongresu pierwszy Konsul z częścią Rady Stanu uda się do *Metz*, gdzie mieszkanie dla niego już wyznaczają.

Ponieważ termin zawieszenia broni rachując w to czas 14to dniowy wypowiedzenia rozejmu już upłynął, przeto tu sadyjemy, iż zawieszenie broni przedłużonym zostanie.

Chińczyk A Sam na wyjeździe swoim przyjął pismo pierwszemu Konsulowi z podziękowaniem za doznana przez siebie gościnność.

Do *Bruttelli* przywieziono rozmaite rzadkie zwierzęta, mianowicie okazałego Tygrysa z zwierzyńca *Tippo-Saiba*, które zakupione zostały w *Anglii* i więzione są teraz do *Francji*.

Obywatel *Soleri* iedzie tu w charakterze posła *Piemontkiego*. — Mówią iż *Berthier* tymczasowym tylko będzie Ministrem wojennym; mianują już po nim następcę.

Czytamy w dzisiejszym gazecie *Francuzkiej*: Lubo *Bonaparte* był uwiadomiony o zamiśle i liczbie złoczyńców, znajdował się jednak daleko na operze, *Zona* jego, która zaraz w drugiej łoży znajdowała się, tak była od niego bliska, iż publiczność uważała że przez

wszystek czas między aktami rozmawiała z swoim małżonkiem.

Pierwszy Konsul miał powiedzieć bratu Generała *Morreau*: Brat twój odprawił kampanią doświadczonego wodza; ja, młodego człowieka.

Minister związków wewnętrznych zakupił małą Narodową majątność nazwaną *Oger St Vincent* po *Benedyktynach*. Znajduje się tam kościół budowy *Gotttyckiej* osobliwszego kształtu. Zaczęto go już rozbierać i część jego obrócono na szpichlerz. Minister zapobiegł temu dla dochowania tej pamiątki starożytności.

Wyrok pod d. 14 wyraża: Ob *Legrand* sekretarz generalny poczt, mianowany jest tymczasowo na miejsce Ob *Laforest* kommissarza centralnego przy teyże administracyi, wyсланego do *Lunewillu*.

Konsul *Lebrun* dawał dnia onegdajszego wielki obiad dla pierwszego Konsula, iako w rocznicę jego przybycia do *Paryża*. Konsul *Cambaceres*, Prezydenci rozmaitych władz, ministrowie, Radcy Stanu, Senatorowie, Trybuni &c, tamże się znajdowali. Obiad dany był w Galeryi przyozdobionej posagami wielkich ludzi. Muzyka była ukryta za transparentem wyobrażającym geniusz *Francji* przywracający pokój i obfitość; posagi sławnych *Duguesne* i *Duguesclin* spoglądały na geniusz *Rzplrety*, i skazywały na *Bonaparte*. Poprawcy i lewey transparentu stronie, stały znaki zwyciężkie na honor *Armii Cisalpińskiej* i *Włoskiej*; *Podpiera Klebera, Desaix, i Caffarella* były poniżej.

Donoszą z *Madrytu*, iż flotta *Angielska*, która była widziana przed *Kadix*, oddaliła się zamtad i weszła na morze szrodziemne, i nie zostało iak tylko trzy lub cztery okręty pod stanowiskiem.

Nowe szczegóły o oswobodzeniu Ob *Clement de Ris* są następujące: W momencie gdy ten który miał odebrać jego okup, wieźdzał w dziedziniec domu konno mając przed sobą pistolety w olstrach, znajdowali się tam iuz dway kramarze z obrazami i wstażkami; rzuciła się na tego lotra, przytykała mu do pierśi pistolet, zabijała usta klinem, i porywała go; nim jeszcze Obywatelka *Clement de Ris* dowiedziela się o ich przybyciu. Ci dway kramarze byli to agenci policyi; wymuszając na więźniawieby im powiedzieć o schronieniu swoich wspólników, i natychmiast wysyłała na ich pochwytenie ośmiu odważnych ludzi. Wkrótce te dwa orszaki napotykaia się. Złoczyńcy trzymali w pośrodek siebie na koniu więźnia z zawiązanemi oczami. Jeden z złoczyńców woła: kto idzie? Odpowiadają: pod-

Żaycie się. Obydwe strony uderzają na siebie. Przez ten czas dwaj ludzie od policyi nadzwyczajney sily, wydzierają jeńca, odwiązują mu oczy; ieden w wielkim galopie uieżdża z nim do domu, drugi śpieszy do Paryża dla uwiadomienia o tym ministra. *Clement de Ris* mniemał się być przynajmniej o sto mil od swego domu, tym czasem nie było i puł mili. Minister Policyi ma w swoich rękach bilet na 50 tysięcy franków, które więzień musiał złoczyńcom podpisać. Wkrótce po przybyciu tajemnego agenta Policyi odebrał gońca od prefekta z *Tours* z doniesieniem, iż *Clement de Ris* został szczęśliwie oswobodzonym przez ludzi, którzy się na to dobrowolnie poświęcili. Obywatel *Savary* adjutant pierwszego Konsula wysłany na miejsce, toż samo donosi; lecz ani on, ani prefekt nie wiedział, iż całą tę rzecz wykonali tajemni ministrowie posłańcy.

Prefekt Depart: *Nizszych Pireneow* przedsięwziął roztropne środki dla zapobieżenia szeregzeniu się zarazy, która miasto *Kadix* wyniszcza.

Przed kilku dniami dwaj ludzie przebrani przybyli do iedney akuszerki tego miasta, i upraszali ją, ażeby się z nimi udała do pewney kobiety będącej na zleżeniu. Akuszerka wsiadła z nimi do karety, i po całogodzinney podróży przybyła na przeznaczone miejsce. Znayduie tam kobietę w bolach, i dopomaga do uwolnienia oney od ciężaru. Trzymała jeszcze dziecię w ręku, gdy mna zamaskowana kobieta wchodzi z wielką ostrożnością i zabiera iey to dziecię. Po krotkiej chwili przybywają dwaj zamaskowani mężczyźni, rzucają się na położnicę i zabijają. Oddają akuszerce sto przyobiecanych luidorów, i odwożą ją z temi samemi ostrożnościami jak ją przywieźli. Można sobie wystawić przestraszenie tej kobiety, która zaraz nazajutrz poszła opowiedzieć to wszystko policyi, gdzie złożyła odebrane pieniądze. Tam oświadczyła, iż niepotrafi wskazać domu, lecz że drzwi jego krwią naznaczyla.

Czytamy w wielu Dziennikach, iż Obywateli *Visconty* i *Dufourny* posłani przez ministra związkow wewnętrznych do *Richelieu* dla obejrzenia tam posągów i obrazów, które kardynał tego imienia w swoim zamku zgromadził, wybrali tam szacowne dzieła dla muzeum narodowego. Z pomiędzy 60 posągów znajduie się 20, które osądzone są za godne stawienia obok wybornych dzieł starożytności, które meztwo *Francuzow* zyskało we *Włoszech*, lecz dodają, iż mało jest szacownych obrazów. (*Monitor.*)

Materye popisow, za które uczniowie instytutu odebrali nagrody, były następujące:

W malarstwie— Krol *Antioch* obozował w *Thiatire*. *Scipion* był chorobą złożony w *Elée*, *Antyoch* uwiadomiony o stanie *Scypiona* odysła mu syna, którego trzymał w niewoli, i przywraca *Scypionowi* radość i zdrowie. *Scypion* uścisnąwszy swojego syna, rzecze do posłańców *Antyocha*. Zanieście moie dziękczynienia Krolowi, nie mogę mu w tym momencie dać innego dowodu moiey wdzięczności, procz rady ażeby nie myślał o potyczce, poki się nie dowie, iż powrociłem do mego obozu. Może *Scypion* spodziewał się, iż w czasie kilkudniowey przewłoki, Krol namysli się i przeniesie pokoy nad bitwę.— Pierwszą nagrodę odebrał *J. Granger* rodem z *Paryża*, uczeń *Dawida*. Drugą *Jan Aug: Ingre* z *Montauban* uczeń tegoż, i *Józef Ducq* z *Bruges* uczeń *Ob. Subée*.

W rzeźbiarstwie.— *Priam* przybywszy do namiotu *Achilleja* rzuca się mu do nog, ściska kolana, i całuje ręce, te ręce mordercze, które wytoczyły krew iego synów, i z ciężkim westchnieniem rzecze: *Achilleju*, równy Bogom, patrząc na mnie wspomnij sobie na ojca twoiego. *Illiada*, pieśń 24ta.— Drugą nagrodę odebrał *Fryderyk Tieck* rodem z *erlina* uczeń *Dawida*.— *Alexander Jan Konstantyn Norblin* rodem z *Warszawy* uczeń *Ob: Stouf*.

Dziennik *Angielski Obserbateur* zawiera w sobie następujące godne zażenowania uwagi.

Tak głęboka jest niewiadomość polityki i historyi wschodnich narodów, iż lubo chciwy i dumny monarcha kraiu *Kabul* utrzymywał przez wiele lat w trwodze połowę *Azyatyckich* mocarstw, atoli rozległość i bogactwa iego kraiw były nam przed kilku miesiącami zupełnie nieznanne. Przyślane nam od niedawnego czasu opisanie dowodzi, iż iego potęga jest nierownie ogromniejsza, niżeli nam wystawiała nasza boiaźń, i choć częśliw wypadki w królestwie *Misor* zdają się nas zabespieczac, nie powinniśmy iednak w zbytęcznym bespieczeństwie zasypiać.

Territorium tego monarchy zajmuie dziś cały kraj leżący pomiędzy rzeką *Indus*, i południowemi *Kaspijskiego* morza brzegami; rozciąga się od wschodnich granic *Persyi* aż do wielkiej *Bukaryi*, czyli kraiu Tatarow *Uzbekow*, i procz tego zamyka w sobie *Lahor*, i całą rozległą prowincyą *Kaszemiru*; Ludność iego stosowna jest do obszerności, a iego wojsko składa się przeszło z stu tysięcy ludzi dobrze ćwiczonych, i nayodważniejszych w całej *Azyi*.

Zeman - Szah monarcha królestwa *Kabul* pochodzi z pokolenia *Abdallow* w prostej linii od *Achmeta - Szah - Durante*, który towarzyszył *Nadyrowi Szah* w jego pierwszej wyprawie do *Indyi*, i który po śmierci tego Xiążęcia założył swoje panowanie w *Kandahar* i *Kabul*. *Zeman - Szah* czynił kilkakrotne ufitowania na opanowanie *Indostanu*. Upadek *Typpo - Saiba* powinien zniszczyć te nadzieje, chibaby nie-kończone zakłócenia *Szeikow*, lub obojętna *Maratow* polityka pobudziła ich do układania nowych zamyślow.

z *Lunevillu* d. 15. Października.

Wystawiono tu trzy telegrafy, jeden nad basztą zamkową, drugi nad *Coye* powyżej *Golivet*, trzeci w *Arracourt*, który dochodzi do *Vic*, z kąd w prostej linii koresponduje z *Paryżem*. Oprócz tych komunikacyow, administracya pocztowa postanowiła kresły z *Lunevillu* do *Moyeno* dla odbierania i przesyłania korespondencyow do *Paryża*, tak dalece, iż goniec *Paryzki* może tam codziennie przybywać. Księga municypalności do zapisywania Obywatelow którzy mogą uścić swoje mieszkania, zawiera w sobie 300. domow podzielonych na trzy klasy, pomiędzy które cudzoziemcy wybierać mogą. — Dnia wczorayszego spodziewano się przybycia Hrabiego *de Cobenzl* pełnomocnika *Cesarzkiego*, któremu przeznaczono straż honorową od 50. ludzi. Oczekujemy co moment na obicia z manufaktury *Gobelinow*, i obrazy wysłane przez pierwszego Konsula dla przyzdobienia pałacu kongresowego, oraz na część muzyki konsularney, która także do naszego miasta wyjechała.

z *Hamburga* d. 24. Października.

Wczoray admirał *Nelson* zaszczycił bytnością swoją tutejszy teatr *Niemiecki*, a na dniu dzisiejszym oddał wizytę pierwszemu Poecie w *Niemczech*, *Klopstokowi*.

Horatio Nelson urodził się w *Bürham-Torpe* w hrabstwie *Norfolk* dnia 29 Września 1758. Ociec jego *Edmund Nelson* był w mieście wspomnianym rektorem szkoły, a matka jego była spowinowacą z sławną *Angielską* familią *Walpole*. Jeszcze w roku 12 wszedł w służbę morską, a w roku 1770 popłynął pod komendą ftryia swojego kapitana *Sukling* do wysp *Falkland*, w celu utrzymania praw korony *Angielskiej* do tych w roku 1700 odkrytych wysp przeciw pretensjom *Hiszpanow*. Po ugodzeniu niesnasek w tej mierze z *Hiszpanią*, *Nelson* służył przez czas niełaki na flocie *Angielskiej* w *Indyach Zachodnich*, a ztamtąd powrócił nazad do *Anglii*, i puścił się na wyprawę niepomyślną lorda *Mulgrave* ku biegunowi północnemu, w celu odkrycia

drogi z morza *Atlantyckiego* do północnej części *Oceanu* spokojnego. Powróciwszy ztamtąd wysłany został do *Indyow Wschodnich*, gdzie odprawiając krótką służbę na tamtejszej flocie *Angielskiej*, przybył nazad do *Anglii*, a z powodu wszczętej pod ow czas wojny *Amerykańskiej*, umieszczony został na flocie królewskiej w randze porucznika, a w roku 1779 wywyższony został na stopień kapitana, i pomyślnie do wielu przedsięwzięć był użytym. Po skończonej wojnie *Amerykańskiej*, *Nelson* bawił często w *Anglii*, był jednak zawsze chorowitym, z powodu zupełnego odwyknienia od życia na lądzie. Gdy w dalszym czasie *Anglia* przystąpiła do koalicji przeciw *Francyi*, *Nelson* posyłany był częścią na morze śródziemne, częścią na morze *Atlantyckie*. Przyłożył on się najwięcej do zwycięstwa admirała *Jervis* terazniejszego lorda *St Vincent*, które na dniu 14 Lutego 1797 nad dwa razy większą potęgą *Hiszpańską* odniósł, ponieważ w ciągu tej bitwy schwytał w niewolę szefa eskadry *Hiszpańskiej* *Winthuisen*, i za to wywyższony został do rangi admirała niebieskiej bandery. W późniejszym czasie przypuścił pomyślny szturm do *Kadix*, lecz nie tyle mu się udało attak do miasta *Santa Cruz* na wyspie *Teneriffie*. Wyładował on wprawdzie w roku 1797 w bliskości tego miasta, pełen nadziei zdobycia tego ważnego stanowiska dla okrętow kupieckich wschodnio i zachodnio - *Indyjskich*, lecz zamki *St Michel* i *Pasó - Alto* dzielną obroną zniszczyły zamiar jego. Tu *Nelson* od kuli armatney prawą rękę utracił. Uleczywszy się z ran swoich, i otrzymawszy order w *Anglii*, wszedł znowu w służbę pod admirałem *St Vincent*, i jak wiadomo na dniu 1 Sierpnia 1798 w stanowisku *Abukir* zniszczył flotę *Francuską* pod admirałem *Brueys*. Późniejsze jego bawienie w *Neapolu* wiadome jest. Otrzymał on tam tytuł Xiążęcia *de Bronti* wraz z tą osiadłością, która czyni rocznego dochodu 18 tysięcy dukatow *Neapolitańskich*. W raporcie przesłanym do lorda *St Vincent* względem zwycięstwa pod *Abukir* wyraził pomiędzy innemi: „Zostałem w głowę rannym, i musiałno mnie znieść z pokładu okrętowego, lecz służba nie na tym nie cierpiała. Kapitan *Berry* iak najlepiej ją odbywał. Nie mogę dosyć dać pochwał pomocy jaką w teymierze wyświadczył.”

Od granic *Austryackich* d. 25. Październ:

Nominacya Arcy-Xcia *Karola* na dostojność Generalissimus wszystkich armiow, sprawiła w woysku radość powszechną. Wiadomo jest,

iż ten Xiążę w czasie swojego w *Pradze* mieszkania wielu nieszczęśliwych officerów dzielnie wspierał. Cesarzowa do listu winszującego tej dożytości, przyłączyła w podarunku szyszak bryllantami osadzony. Obie armie będą wprawdzie zostawać pod rozkazami Arcy-Xiążęcia, on sam jednak w osobie swojej dowodzić ma armią w *Niemczech*, a Arcy-Xiążę Jan armią we *Włoszech*. Generał *Bellegarde* ma być mianowany nauczycielem młodego Xiążęcia *Ferdynanda*.

Arcy-Xiążę *Palatyn* zdał już raport swój względem tworzącej się armii insurrekcyney w *Węgrzech*. Cesarz Jmć przy tej okoliczności wyraził: „Nadzwyczajna gorliwość pa tryotyczna poddanych moich, bardzo mię cieszy, nierównie jednak więcejby mię cieszyło, gdybym się obszedł bez iey użycia.“

Świeże woyska z odległych prowincyow tu ściągające, odchodzą znowu do armiow, dla czego tuteysi mieszczanie zawsze jeszcze straż odprawiają.

Liczba armat znalezionych w *Malcie* przez *Anglikow*, ma przeszło 1300. sztuk wynosić.

Po przybyciu na dniu onegdajszym nadzwyczajnego kuryera z depeszami od Generała *Bellegarde*, rozeszła się wszędzie wiadomość, iż Generał *Brune* rozpoczął już kroki wojenne, a to z powodu załączenia *Luki* przez woyska *Toskańskie*, przeciwko którym miał wyśłać 12, a podług innych 20 tysięcy woyska. Ta wiadomość utrzymywała się przez 24 godzin, po czym zaczęto o niey powątpiewać, i do tego momentu zostaliśmy w tym przykrym niepewności stanie, do którego nie mało się przyczynia stateczne z strony Rządu milczenie.

Wystawiają tu *Oyca S.* iako pogrążonego w największy trwode z przyczyny marszu dwóch korpusow woyska *Neapolitańskiego*, z których jeden przechodzi przez terytorium *Rzymskie* i dziedzictwo *S. Piotra* dla zbliże-

nia się do *Toskanij*, gdy tym czasem drugi wyszedłszy z *Abruzzu*, postępuje w kray *Romanij*. *Oyciec S.* niemając siły na przeszkodzenie pomykaniu się tego woyska, znalazłby przez to samo zupełne swoje usprawiedliwienie w oczach *Francuzkiego* Rządu, gdyby ten Rząd chciał na to uważać, lecz wiedząc iak zwykł z takich okoliczności korzystać, *Dwor Rzymski* lęka się, ażeby nie był oskarżonym, iż się nie oparł przechodowi woysk *Neapolitańskich*. Spodziewamy się jednak, iż wpośród negocyacyow pokoju, *Bonaparte* nie dozwoli Generałowi *Brune* uiścić zagrożenia, które już tenże Generał *Dworowi Rzymskiemu* z tej okoliczności przesłał.

Cała familia *Cesarzka* oraz *Toskańska* i *Neapolitańska* z powodu zimney pory, opuściła już zamek *Schonbrunn* i *Hetzendorf*, i przeniosła się do *Stolicy*.

z *Brünn* d. 25. Października.

Przed odeysciem poczty dały się widzieć rozmaite forpoczty woyska *Basmana Oglu* przed *Belgradem*. Sam *Basman Oglu* zwiększając części swoiey armij ma ciągnąć naprzeciw tej twierdzy. Wydał on pismo do wszystkich chrześcian, żydow, a mianowicie kupcow, krórym w każdej okazyi daie opiekę, zachęcając ich, aby najlepsze swoje sprzęty do krayu Cesarzkiego wywiezli, gdyż nie będzie mógł wstrzymać rabunku w *Belgradzie*, a byłoby mu przykro, gdyby w tej mierze szkodę ponieśli.

Wiadomości z *Jass* donoszą, iż na rozkaz *W. Sułtana* w okolicy *Braila* zbiera się liczne korpus *Tureckie* przeciw *Basmanowi Oglu*. Mieszkańcy w *Jassach* coraz większego nabierają poloru, handel u nich wzrasta, i policya czuwa nad bezpieczeństwem krayu. Wybudowano tam teatr, w którym *Niemieckie* i *Włoskie* sztuki grywane bywają.

DODATEK

D O D A T E K

DO

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 4. LISTOPADA ROKU 1800. we WTOREK.

z Paryża dnia 18. Października.

Prefekt Departamentu *Sekwany*, Konfylia-rze, Prefektury i Prezydenci *Paryczy* udali się wczoray do pierwszego Konsula z oświadcze-niem gniewu, iaki w nich wzbudziła wiado-mość o zamachu na jego życie, Ob: *Frochot* Prefekt miał do niego z tego powodu mowę.

General *Berthier* znajdował się dnia 7 w *Barcellona*, gdzie odbierze swoją nominacyą na ministra wojny. — Bywszy minister *Car-not* wyjeżdża dziś do *St Omer* na mieszkanie w dobrach swej żony.

Pan *Murray* jeden z trzech Pełnomocników *Amerykańskich* wyjeżdża dziś z *Paryża* do *Hagi* na przeznaczony tam dla siebie urząd mi-nistra.

Dziennik urzędowy ogłasza rozmaite pisma stosowne do teraźniejszego stanu wyspy *St Domingo*. Pierwszym jest Proklamacya Ge-nerała *Toussaint - Louverture* do mieszkańców południowego Departamentu. Niektóre iey wyrazy są następujące: „, Odebrałem rozkazy od rządu *Francuzkiego*, ażebym powrócił po-koy i bezpieczeństwo w tey nieszczęśliwey osadzie; z tego powodu chcąc wam pokazać iak iestem o wasze dobro gorliwy, pomimo waszego uporu, daię wam wszystkim, a nawet mieszkańcom północnym i zachodnim, którzy złudzeni byli do opuszczenia swoich własno-ści, przebaczenie i amnestyą, jeżeli od ogło-szenia tey Proklamacyi natychmiast broń wa-szą złożycie. Korzystajcie z tego ostatniego usłowania. General dywizyi *Michel*, Ob: *Raimond*, i Ob: *Vincent* dozorca fortyfikacy-ow w *St Domingo* przybywają z *Francyi*; wziętem ich za świadkow wszystkich moich czynności; będą oni widzieli, iż uczynię to wszystko co tylko zdołam, ażeby powrócić pomiędzy wami porządek, i spokojność w południowym Departamencie &c. “

Procz tego znajdują się instrukcyje dane przez Generała *Toussaint - Louverture* do uspo-kojenia południowej strony. Widać z tego, iż *Rigaud* przedsięwziął ustąpić z tego depar-tamentu, i udać się do *Francyi* dla usprawie-dliwienia przed rządem swego postępk.

G. Lecourbe znajdował się wczoray na obie-dzie u Konsula *Lebrun*.

Donoszą z *Isle de Leon* (o 2 mile od *Kadix*) pod dniem 27 Września. „, *Sily Angielskie* w *Gibraltarze* składały się z 15 liniowych okrę-tow, 10 fregat, i wielkiej liczby statkow przewozowych z wojskiem: większa część floty udała się na morze śródziemne.

Woiownicy obozu pod *Amiens* dowiedzia-wszy się o zamachu na życie pierwszego Kon-sula, domagali się iak najmocniey ażeby im pozwolono poyść do *Paryża*. Piędieścianu z nich pozwolono udać się do pierwszego Konsu-la z oświadczeniem uczucia swoich kolegów. Staneli przed nim z tornistrami na ramieniu, i mieli do niego mowy wyrażające ich zagnie-wania. Byli na obiedzie u Ob: *Didier* adju-tanta *G. Murat*. (Monitor.)

Jeden z naszych Dziennikow podaie nastę-pujące szczeguly o zdarzeniu, które teraz ca-ły *Paryż* zatrudnia:

Pewny człowiek pisał do Ob: *Bourienne* se-kretarza pierwszego Konsula donosząc mu, iż ma ważne rzeczy do wyiawienia. *Bourienne* kazał mu do siebie przybyć. — Ostrzegam cię, iż życie *Bonaparty* iest w największym nie-bezpieczeństwie. Osm osob mają zamiar zamor-dować go; ia iestem z tey liczby. Moie zgry-zoty przymuszają mnie do tego wyznania. *Bourienne* bieży do ministra Policyi, który za-pytuje się czyli dzieł tey zbrodni iest wyzna-czony. Jeszcze nie, odpowiada nieznaiomy, ponieważ spiskowi oczekują aż ich będzie dwunastu. Łatwo iest odpowiada minister, do-dać im cztery osoby, które udawać będą, iż się chcą do tego zamiaru przyłożyć, a które poślą nam do zniszczenia onego. Obowiązuie zatym tego, który uczynił to wyznanie, aże-by te 4 osoby nastęrczył swoim kolegom Co zrobiwszy, każdy z nich idzie po 30 ludorow do iedney znaiomey osoby, po czym schodzą się do iedney traktyerni, a w końcu ucztę na-znaczają dzień spełnienia zaboystwa. Dzień ten iest pierwszy reprezentacyi Opery *Horacyu-szow*, w nadziei, iż łatwiey to będzie uskutecznić w posród wielkiego tłumu i zamieszka-

nia, które powiększy się jeszcze przez podłożenie ognia, lub przynajmniej przez zrobienie wielkiego dymu w sali. Za przyściem tego dnia, minister Policji uwiadoma o wszystkim pierwszego Konsula; i coż zamysłasz czynić pytał go daley? poyść na operę odpowiedział pierwszy Konsul— Powiększono straż, która mu towarzyszyć miała. Pani Bonaparte postrzega to i pyta się o przyczynę. Mąż iey odpowiada, iż ponieważ spodziewa się wielkiego nacięku, sądzi przeto za rzecz przyzwoitą mieć więcej ludzi w około siebie. Przybywszy z nim do loży uważa, iż minister i Prefekt Policji, oraz kilka innych osob wchodziły i powracały z nią zatrudnioną, tak dalece, iż Pani Bonaparte znowu się zapytała o przyczynę. To nic, odpowiedział iey mąż, uważaj na scenę. Po krotkiej chwili minister Policji wchodzi i donosi, iż już są schwytani, i że znaleziono przy nich fosforyczne lonty i pugiwały.

Pomiędzy rozmaitemi Kalendarzami na rok nowy Republikanski wyszłemi, pierwszeństwo zyskuje u powszechności *Kalendarz instrucji publiczney*, w którym stan teyże instrukcji, iey wzrost, rozmaite instytucje iey poświęcone, i dzieła elementarne w tym celu wydawane co rok publiczności ogłaszane zostają. Wymienione w nim są także festiwy Instytutu i rozmaitych towarzystw w celu rozszerzenia światła utworzonych. W rozdziale o szkole głuchych i niemych, autor przytacza mowę Ob. *Alhoy* pierwszego ich nauczyciela mianą przy rozpoczęciu rocznym tej szkoły dnia 15. *brumaire* roku 8. Przytaczamy tu najpiękniejszy z niego wyjątek o władzach umysłowych tychże uczniów:

„Mam powód do wierzenia, iż dotychczas uwłaczano zdolnościom umysłowym uczniom moich, Rzeczą jest niesprawiedliwą, tak źle o nich sądzić. Nadto o sobie uprzedzeni jesteśmy. Rozumiemy, iż oni nie myślą, dla tego, iż naszym nie mówią językiem. Widziałem pomiędzy nimi najmniej zdatnych, których wiadomości zadziwiały mię. Mówię *Wiaomości*, bo prawdziwie znali dobrze rzeczy, i nie brakło im iak tylko słow do wyrażenia onych. Zdziwiło mię to naybardziej, iż względem nich nie byłam iak tylko smutnym słow tłumaczem, przeznaczonym iedynie do wymienienia im nazwisk rzeczy, których oni naturę i stosunki już poznali. Co się maie tyczy, rozumiem, iż to jest na źle używać wysokie wyobrażenie przywiązane do tego słowa *Stworzenie*, przystosowywując ie do skromney pracy nauczyciela głuchych i niemych. Przypisać mu raczej należy przymiot iaki *Sokrates* sobie przyznawał, iż umiał rodzić myśli w gło-

wach ludzkich, a i tak bez wątpienia przymiot ten, w oczach ludzkości będzie jeszcze nader ważnym. „ W wyznaniu tym Ob. *Alhoy*, widzieć się daie skromność, filozofia, i szlachetność. Człowiek który się w tym sposobie szacuje, odnosi dwoiaką korzyść, raz iż przez pracę swoje szacunek powszechny pozyskuje, drugi raz, iż przez wyższość swoją, nieczyiej miłości własney nie obraża.

z *Bruxelli* d. 17. *Października*.

Obywatel *Schimmelpenninck* ambasador Rzeczypospolitey Batawskiej przy rządzie *Francuzkim*, przejeżdżał wczoray przez to miasto z *Hagi* do *Paryża*. Zapewnia, iż ma sobie polecone interesa swojej oyczyzny na kongresie *Lunewilskim*.

Donoszą z *Arras*, iż tam przybyła już znaczna liczba jeńców *Rosyjskich* z *Nancy* i Departamentu *la Meurthe*. Oczekują tam na przybycie wszystkich innych tego narodu.

Dnia 18. — Podług listow z *Calais* pod dn. 13. przybył tam jeszcze statek pocztowy *Angielski* z depeszami do Ob: *Talleyrand*.

Generał *Sarrariva* dowodzi w niebytności Generała *Murat* wojskami obozującemi pod *Amiens*. Kilka batalionow grenadyerow wyznaczonych są do *Nancy*, gdzie mają zostawać przez cały czas kongresu.

z *Hagi* d. 21. *Października*

Kilka naszych statkow pod *Delszyl* zabralo kuttra *Angielskiego* od 18 armat który się zbitynie przybliżył. Jeden lugr *francuzki* schwytal także kuttra *Angielskiego* od 10 armat.

Za zbliżeniem się pory zimowej, ponieważ wyładowania nieprzyacielskiego lękać się nie będzie trzeba, przeto wojska nad brzegami stojące nazad do kwater swoich powracają.

Z powodu drożyzny tutejszey, przyjaciele Ludzkości zrobili subskrypcyą na rozdawanie zupy *Ramfordzkiej* pomiędzy ubogich.

z *Frankfortu* d. 18. *Października*.

Od gch dni wszyscy oficerowie tutejszey *Francuzkiej* załogi aresztowani zostali. Przyczyna tego jest, iż szef batalionu skarżył się przed G. *Augereau* na niedbałość w służbie, za co oficerowie wielką naganę przy parolu odebrawszy, osądzili ją za niesprawiedliwą, i posłali Generałowi *Augereau* petycyą podpisaną przez wszystkich w wyrazach przyostrych.

Wczoray G. *Augereau* znajdował się z całym sztabem swoim na okazałym balu w domu *Bethmana*. W przyszły tydzień Generał ten dawać będzie bal własnym kosztem w *Aszafenburgu*.

Z summy kontrybucyjney 800,000 liwrow, na miasto nasze nałożoney, tylko 50 tyfi: zostało opuszczonych.

Generał *Augereau* wydał proklamacyą ogła-

szaiącą krąg *Solms - Braunfels* za neutralny.
z *Strazburga* d. 15. Października.

Hr: *Cobenr* co moment jest tu oczekiwany, mówią, iż wprzód uda się do *Paryża*, a ztamtąd dopiero do *Lunewillu* poiedzie.

Generał *Clarke* z tamtejszemi Pod-prefektami czyni potrzebne do kongressu urządzenia, nie będzie on w niczym należeć do negocyacyow, ale tylko obejmie w tym mieście woyskową komendę. Na negocyatorow przeznaczeni są kilku Radzcow Stanu, z których jednak sam tylko *Jozef Bonaparte* jest dotąd wiadomym. Tym czasem zapewniają, iż *Talleyrand* także do negocyacyi należeć będzie.

Dymissya Carnota sprawiła tu mocne wrażenie; niewiadome są iey przyczyny. Jedni twierdzą, iż zaszły niejakie spory między nim i pierwszym Konsulem. Drudzy z większą pewnością utrzymują, iż *Carnot* dawno chciał ośiąść na łonie swojej familij, i tylko na mocne naleganie *Bonapartego* przyjął urząd ministra dopoty, dopoki kampania skończoną nie będzie.

Dnia 15. — Dziś w wieczor Generał *Moreau* przejeżdżał tędy do *Paryża*. W *Ulmie* wcale się nie zatrzymał, a Deputacyą miałta przyjmował w poieździe swoim.

W *Lunewillu* za rozpoczęciem kongressu wychodzić będzie Dziennik kongressowy. *Jozef Bonaparte* przyiedzie na kongress z żoną swoją, która jest siostrą Generalowey *Bernadotte*.

Generał *Richepanse* przybył do naszego miasta. *G. Lahorie* poiechał z *G. Moreau* do *Paryża*. — Od kilku dni przyciągnęło tu wiele batalionow od prawego brzegu *Renu*.

z *Hanau* d. 18. Października.

Akt ratyfikacyiny zawartey między landgrafem *Hessen - Homburg*, i Rzpłtą *Francuzką* konwencyi, jest następujący.

W *Paryżu* dnia 9 *Vendemiaire* (1 Paździ:) roku 9.

Bonaparte pierwszy Konsul Rzeczypospolitey zapatrzwszy się na zawartą w *Aszaffenburgu* między *G. Angereau* Generałem en chef armii *Batawskiej*, i *P. Baronem Sinclair* konsyliarzem landgraffa *Hessen - Homburg* na dniu 29 *Fručidora* (16 Września) konwencyą, potwierdza ją, nakazuje iey wykonanie, i stanowi.

Art: I. Kraie i posiadłości landgraffa *Hessen - Homburg* mają doznawać dobrodziejstw pokoju i neutralności.

Art: II. Minister wojenny ma dopilnować wykonania niniejszey uchwały.

(podpisano) *Bonaparte*.

z *Augsburga* d. 16. Października.

W przeszłą Sobotę przybył tu *G. Lemaire* z *Strazburga*. Wyśłai zaraz kuryera do *G. Moreru* w *Manheimie* bawiacego. Ten przyiechał nazajutrz zrana do *Augsburga*. Zaraz po przybyciu iego wysłano kilku kuryerow, a w kancelaryi głównego sztabu niejakie poruszenie widzieć można było. We wtorek *G. Moreau* wyiechał przez *Ulm* i *Strazburg* do *Paryża*. Generał *Desfolles* obiał po nim komendę. Zaszły wypadek w *Paryżu* był powodem do nagłego wyjazdu *G. Moreau*.

Zadnych towarow *Włoskich* do żywności służących woyska *Niemieckie* nieprzepuszczają.

Dotąd iefzcze nie ma podobieństwa do pokoin z *Bawaryą*, wżakże *Konfilyarz Cetto* w charakterze posła *Bawarskiego* poiechał do *Paryżu*.

W *Tyrolu* stoi tylko 12. tysięcy woyska *Cefarskiego*. — Fortecę *Hohentwiel* *Francuzi* zaczęli już burzyć.

Generał *Moreau* miał w *Durlach* konferencyą z *Margrabim Badeniskim*, po której kraie te zupełnie od woysk *francuzkich* ofwobodzone zostały.

Na lewym brzegu *Renu* zaczęto wybierać 30go koma, równie iak sprzedawać dobra *Duchowne*.

Palatynat musi zapłacić *Francyi* 500,000. liwrow.

Dnia 20. — *Dnia* onegdajszego armia odebrała rozkaz zburzenia trzech fortec. Wydział *Szwabski* ma tym końcem dostarczyć 200. mularzow, 200. cieślow, i 3400. wieśniakow. Xięstwo *Wirtemberskie* będzie przymuszeczone dać swoje kontingens. *Bawarya* dostawi potrzebną robotników liczbę dla zburzenia *Ulm*. Twierdza *Kehl* ma być także zburzoną.

Na Xięstwo *Wirtemberskie* nałożona jest rekwizycya 15. tysięcy kapot. Liwranc podieli się one dostawić, niemniej iako i 20. tysięcy nałożonych na *Cyrkuł Szwabski*.

z *Stutgardu* d. 19. Października.

Treść wyroku Generała *Moreau* nakazującego zburzenie trzech fortec:

Armia *Reńska*. — W główney kwaterze w *Augsburgu* 21. *Vendemiaire* r. 9go (13. Października.)

„Generał kommanderujący z powodu iż wiele zależy dla armij zburzenie fortec *Ulm*, *Ingolstadt* i *Filipsburga*, tak przez ich rozbrojenie i ogołocenie żywności, iako też z przyczyny korzyści iakieby nieprzyjaciel w wypadku powodzenia mógł z nich odnosić; stanowi: Art: I. Twierdze *Ingolstadt*, *Filipsburg* i

Ulm ze wszystkimi do nich należącymi fortyfikacyami natychmiast i razem burzone być zaczęły. — II. Okopy zostają zasypane, bałtany przez miny wysadzone będą. — III. Wzmiankowane twierdze a osobliwie *Filipsburg* będą do takiego przyprowadzone stanu, ażeby niemożę nigdy być naprawione jako twierdze wojenne, chiba z wielkim kosztem, bądź przez skutek min lub wody, mając jednak wzgląd ażeby prywatne mieszkania nie były uszkodzonymi. — IV. W *Ulm* i *Ingolstadt* przygotowane tylko będą miny do zrobienia swojego skutku, aż do nowych rozkazów. — V. Generał komenderujący artylleryą, rozkaże dostarczyć podług potrzeby prochu na wyżey wspomoiene operacye. — VI. Generał *St Suzanne* ma sobie szczegulniey polecone przyspieszenie skutecznienia tego wyroku co do *Filipsburga*, Generał *Grenier* co do *Ingolstadu*, a Generał *Richépanse*, lub ten który go do czasu wyręcza, co do *Ulm*. — VII. Komendant inżynierów armij, przedsiębierze w tym co do niego należy, wszystkie środki końcem skutecznienia niniejszego wyroku.

(podpisano) *Moreau*.

Dnia 21. — Generał *Richépanse* przejeżdżał przez *Canstadt* powracając z *Strazburga* do *Esslingen* gdzie się znajduje główna kwatera jego dywizyi. Generał *Ney* w podróży swojej do *Francyi*, przejeżdżał przez nasze miasto z 19. na 20. w nocy.

z *Nancy* d. 17. Października.

Dnia wczorayszego przejeżdżał tedy nadzwyczajny goniec z głównej kwatery armii *Reńskiej* z depeszami do *Paryża*. Wieczorem przybył tu Generał *Moreau*, i w dalszą do *Paryża* puścił się drogę. — W *Lunewillu* wyporządzają koszary na 2900 ludzi, i 2700 koni.

z *Ratyzbony* d. 20. Października.

Dziś termin zawieszenia broni upłynął, wszystko jednak w tym samym będzie stanie, jak w miesiącu poprzednim. Pogłoska więc o przedłużeniu rozejmu zda się tym samym potwierdzać. Officerowie jednak *Francuzcy* nie wielką nadzieję mają pokoju.

Od *brzegów Menu* d. 21. Października.

Mowią tu, iż Kongress *Lunewilski* zacznie się w pierwszych dniach przyszłego miesiąca. Nigdy pragnienie pokoju nie było tak mocne i tak powszechne, jak w tym momencie.

Listy z *Manheimu* donoszą, iż burzenie fortyfikacyow *Filipsburga* zaczęło się dnia 19 tego miesiąca.

z *Szafuzy* d. 16 Października.

Dnia onegdayszego w nocy przybył do tego miasta Generał komenderujący *Macdonald* z swemi adjutantami; wczoray udał się znowu w podróż do *Zurich*.

z *Genui* d. 8. Października.

Dowiadujemy się z *Modeny*, iż cztery tysiące woyska pomyka się na zajęcie territorium *Luki*. Jedna pułbrygada znajduąca się w *Sestri di Levante*, odebrała rozkaz także do *Luki* pospieszyć. — Przybyła tu wielka liczba statków z żywnościami; sześć przypłynęło z *Liworno*. Listy z tego miasta donoszą o nowych zaburzeniach w *Neapolu*.

z *Medyolanu* d. 13. Października.

Territorium *Cisalpińskie* zostało powiększone przyłączeniem wyższej i niższej prowincyi *Novarese* aż do *Spezia*. Generał *Brune* donosił o tym wydziałowi deputowanych *Cisalpińskich* mającemu zlecenie opatrywać żywność armią *francuzką* stojącą w kraju *Parmy* i *Placencji*. Kawalerya prawie całkiem za rzekę *Po* wystąpiła.

Obywatel *Scarabelli* szef brygady artylleryi, pojechał do *Parmy* w urzędzie deputowanego *Cisalpińskiego* przy *Infancie Xciu Parmeńskiej*; dnia 3. t. m. miał pierwszą u niego audyencyą. Wydział naszego Rządu mianował *Ob. Melzi d'Erile* reprezentantem *Rzpltey Cisalpińskiej* przy Rządzie *Francuzkim*.

Donoszą z *Turyngu* pod dniem 9., iż nowe członki *Kommissyi* wykonawczej *Piemontskiej* rozpoczęły reformę rządu od zniesienia swojej pensyi wyznaczoney przez Generała *Dupont*. Za tym przykładem poszły wszystkie członki *Konsulty*, które zmniejszyły swoją nadgodę do 500. liwrow na miesiąc.

DONIESIENIE.

Niżej wyrażony *Wincenty Słotwiński Kom. Cyrk. Jozef*: Dekretem Kom. wspolney do upadłych sześciu Banków wyznaczoney, między Wierzycielami do masy kredalney *Urodz. Jana Dawida Heyslera* ubiegającymi się, i Administracyą teyże masy, oraz kredytorami *Tarłowskiemi* z iedney, a *Urodz. Jozefem Fiedorowiczem Dobr* *Wieniawy* przy *Lublinie* *lynowanych* bywszym Administratorem z drugiej strony dd. w *Warszawie* dnia 19 *Września* r. b. wypadłym, do wysłuchania kalkulacyi tak *Urodz. Fiedorowicza* bywszego, jako też *Urodz. Heyslera* terażniejszego *Dobr* *tychże* *Administratorem* delegowany. Na żądanie tegoż *Urodz. Fiedorowicza* bywszego *Administratorem* obwiezcha wszystkich wierzycielow *Tarłowski* tak w Dekrecie wyżey wspomnianym wyrażonych, jako też i w nim niepiśanych na *Dobr* *Wieniawy* kollokowanych, aby na terminie *Konfescencyi* w tym celu odroczoney, i na dniu 10 *Novembra* r. b. przypadający dla attentiona zdać się mianey kalkulacyi przez *Administratorem* *Wieniawy*, ciż *Wierzyciele* *Tarłowscy* sami oświadcili, lub przez *Plenipotentow* swoich stółownie do przepisu Dekretu wyżey wyrażonego stawili się. — Dan w *Lublinie* dnia 13 *Octobris* 1800 roku.

Vincentius Słotwiński Causarum Judicialis.